CENA NUMERU 1 ZŁ.

GŁOS ROBOTNICZY

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK I — ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 15 PAŹDZIERNIKA 1945 ROKU — Nr 118

Jasno wytknięta droga

Przeżywamy obecnie bezwątpienia trudny okres. Sytuacja materialna klasy robotniczej jest ciężka, pełna niedostatków i trosk. Zdajemy sobie sprawę, że ten stan rzeczy, spowodowany długoletnią niszczycielską wojną, nie może zmienić się radykalnie **z dnia na dzień.** Wiemy, że tylko pracą i długim wysiłkiem potrafimy dźwignąć kraj z ruin i osiągnąć poprawę bytu, **zwiększając wydajność pracy.** Jedynie reakcja, nazawsze wykreślona z naszego życia, stara się wykorzystać trudności okresu powojennego, by siać nieufność **do Rządu Jedności Narodowej** i hamować twórczy wysiłek narodu. Podsyca ona niezadowolenie i poprzez **demagogiczne żądania natychmiastowej podwyżki płac,** niemożliwej w chwili obecnej do zrealizowania, chce zmusić kraj do zejścia z raz obranej drogi.

Oświadczenie Rządu, przyjęte na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 11 października, daje **rzeczywisty obraz naszej sytuacji.** Droga, obrana przez polską demokrację, jest jedyna, która powoli, ale pewnie, prowadzi **do dobrobytu mas pracujących.** W poczuciu odpowiedzialności za losy kraju jesteśmy zdecydowani **kroczyć nią nadal, wbrew wszelkim trudnościom.**

Pamiętamy jeszcze inflację, która towarzyszyła rządom po pierwszej wojnie światowej. Doprowadziła ona klasę robotniczą **do skrajnej nędzy,** a gospodarkę narodową do dezorganizacji i chaosu. Tego właśnie życzyłaby sobie obecnie reakcja.

Sprawa jest prosta. **Zwiększenie ilości banknotów nie zwiększa ilości towarów** w kraju, a tylko podwyższa ceny, rząd zaś dąży nie do papierowej, **ale do realnej podwyżki zarobków.** Realna poprawa bytu klasy robotniczej nie może nastąpić w drodze puszczenia w ruch maszyny drukarskiej. Jest ona możliwa **tylko poprzez wzrost produkcji,** zwiększenie wydajności pracy i zniesienie nieproduktywnych wydatków.

Tą też drogą udało się rządowi przynieść już pewną poprawę ludności pracującej, mimo niesłychanych zniszczeń i ruin, spowodowanych pięcioletnią okupacją.

W swym oświadczeniu rząd zwrócił uwagę na istniejące, rażące często różnice w płacach i przydziałach. Tam, gdzie są one wynikiem **przypadku albo samowoli,** będą one usunięte. Nie oznacza to jednak, aby miało nastąpić całkowite wyrównanie warunków we wszystkich gałęziach i dziedzinach pracy. Jest jasne, że niektóre dziedziny naszej gospodarki, których praca jest szczególnie ważna w obecnym okresie — będą otoczone przez rząd **specjalną opieką.**

Oświadczenie rządu znajdzie głęboki oddźwięk wśród pracujących jeszcze i dlatego, że zapowiada **wciągnięcie nieproduktywnych elementów do pracy** w przemyśle i robotach publicznych oraz energiczną walkę ze spekulacją, szabrem i łapownictwem.

Wzmożony, ofiarny wysiłek całego narodu, przy jednoczesnym unieszkodliwieniu i wciągnięciu do pracy **elementów szkodliwych i pasożytniczych** — oto droga, wytknięta przez rząd. Krocząc nią dalej, masy pracujące zapewnią odbudowę i dobrobyt naszego **kraju.**

Minister Rzymowski u prez. Trumana

Polska podpisuje statut Narodów Zjednoczonych.—Konferencja w Białym Domu.

LONDYN, (Tel. wł.). Z Waszyngtonu donoszą, iż przybył tam Minister Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej, Wincenty Rzymowski w towarzystwie Dyrektora departamentu Olszewskiego.

Minister Rzymowski złoży swój podpis w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej na statucie Narodów Zjednoczonych, w ten sposób Polska formalnie przystąpi do Związku Narodów Zjednoczonych. Będzie ona 51 państwem, podpisującym t. zw. Kartę Narodów.

W kołach dyplomatycznych twierdzą, że minister Rzymowski w dniach najbliższych złoży wizytę w Białym Domu i odbędzie konferencję z Prezydentem Henry Trumanem. Poza tym minister Rzymowski odbędzie dłuższą rozmowę z sekretarzem stanu Byrnesem, podczas której poruszone będą wszystkie kwestie dotyczące spraw przyszłych stosunków gospodarczych Stanów Zjednoczonych i Rzplitej Polskiej.

Niemieccy faszyści w Meksyku

założyli filię hitleryzmu na Amerykę

MOSKWA. (Polpress). — Agencja Tass donosi z Meksyku, że powstała tam pod nazwą „Związek niemieckich i austriackich socjalistów" polityczna organizacja niemiecka, która prowadzi działalność polityczną, skierowaną przeciwko Związkowi Radzieckiemu i Stanom Zjednoczonym.

Na czele organizacji stoi Alfred Schreter, dezerter armii amerykańskiej. Schreter był jakiś czas internowany w obozie koncentracyjnym lecz z chwilą zakończenia wojny został zwolniony.

Międzynarodowa Organizacja Pracy

tworzy Światowy Komitet Węglowy

LONDYN. (BBC). Międzynarodowa Organizacja Pracy rozpocznie w najbliższym czasie swe obrady. Na porządku dziennym stoi sprawa utworzenia międzynarodowego Komitetu Węglowego. Zadaniem tego Komitetu będzie opracowanie metod pracy w kopalniach, ustalenie minimum płacy i maksimum godzin pracy które obowiązywać będą we wszystkich krajach wchodzących w skład tej organizacji. W skład Międzynarodowej Organizacji Pracy wchodzi 56 państw, których przedstawiciele zostali już zaproszeni do Londynu. Związek Radziecki i inne państwa, nie będące członkami tej organizacji, zostały zaproszone na obrady w charakterze obserwatorów.

Jednym z punktów porządku dziennego obrad Międzynarodowej Organizacji Pracy będzie oddzielenie jej od Ligi Narodów i opracowanie warunków włączenia jej biur do organizacji Narodów Zjednoczonych.

Walki w Indochinach trwają

Annam ma otrzymać prawa dominialne

LONDYN. (PAP Polpress). Agencja Reutera donosi, że w Sajgonie wybuchły poważne rozruchy. Artyleria brytyjska wmieszała się do akcji, przychodząc z pomocą wojskom francuskim, które obsadzały północno-wschodnią część miasta. Straty wśród Anamitów wynoszą 100 zabitych i 800 wziętych do niewoli. Francuzi ponieśli niewielkie straty. Ujęto dwóch oficerów japońskich, których natychmiast rozstrzelano. Istnieje podejrzenie, że wielu Japończyków walczy po stronie Anamitów. Francuzi spalili w okolicy Saigonu wieś, w której znajdował się skład broni powstańców anamickich.

***

PARYŻ. (PAP Polpress). Agencja France Presse donosi, że gubernator generalny Indochin, admirał d'Argentlieu oświadczył, że Francja przygotowuje Indochiny ku wolności politycznej, lecz będzie broniła praw mniejszości narodowych przeciwko imperializmowi anamickiemu. Indochiny otrzymają te same prawa, jakie mają Kanada i Australia Brytyjskiej Wspólnoty Narodów.

LONDYN. (PAP Polpress). Agencja Reutera donosi z Sajgonu, że wojska brytyjskie zajęły kwaterę główną Anamickiej Partii Nacjonalistycznej.

Strajk głodowy w Belsen

LONDYN. (PAP Polpress). Korespondent dziennika „Observer" donosi z Idneburgu, że w obozie Belsen—Bergen wybuchł jednodniowy protestacyjny strajk głodowy. W obozie mieszka 17 tys. osób, wśród których znajduje się 11 tys. Żydów, internowanych w ówczesnym obozie śmierci jeszcze przez Niemców. Reszta mieszkańców obozu to robotnicy wywiezieni przymusowo do pracy na roli i nie mogący dotychczas powrócić do ojczyzny, należący do najrozmaitszych narodowości. Znajdują się wśród nich również Polacy. Mieszkańcy obozu protestują przeciwko złemu odżywianiu oraz brak ciepłych ubrań i opału na zimę.

Wybory w Czechosłowacji

PRAGA, (Polpress). — W niedzielę dnia 14 października zebrani w Pradze i Brnie przedstawiciele całych Czech i Moraw dokonali wyboru 200 deputowanych do Tymczasowego Zgromadzenia Narodowego i prowincjonalnych rad narodowych. Została wystawiona wspólna lista wyborcza wszystkich czterech partii politycznych i związków zawodowych.

Quisling będzie stracony

LONDYN BBC. — Z Oslo donoszą, iż norweski Sąd Najwyższy odrzucił skargę kasacyjną skazanego na śmierć Widkuna Quislinga.

Jawa w ogniu powstania

Proklamacja dowódcy sił sojuszniczych do zbuntowanych

LONDYN. (Polpress). — Agencja Reutera donosi, że w Batawii został wprowadzony zarząd wojskowy. Generał Hawtohorne, dowódca sojuszniczych sił lądowych na Jawie, wydał proklamację, w której ogłasza, że bierze na siebie odpowiedzialność za spokój i porządek, oraz przejmuje kontrolę nad zakładami użyteczności publicznej, nad szpitalami i nad dostawą żywności. Proklamacja wylicza przekroczenia przeciwko zarządowi wojskowemu i zalicza do nich: sabotaż, strajki w zakładach użyteczności publicznej, odmowę sprzedaży artykułów pierwszej potrzeby oraz nielegalne posiadanie broni. Wszelkie zebrania publiczne, mające na celu zakłócenie porządku, są zabronione.

Proklamacja oświadcza, że wszyscy urzędnicy mają nadal pełnić swe funkcje, dopóki urzędy nie zostaną przejęte przez zarząd wojskowy sojuszników.

Nacjonaliści jawajscy rozrzucili w Batawii ulotki, proklamujące stan oblężenia. W mieście nie ustają starcia. Znowu pojawiły się barykady na drogach wiodących do miasta. Wojska hinduskie przy usuwaniu barykad musiały użyć kilkakrotnie broni. Wielu agitatorów zostało aresztowanych. Rząd dra Soe Karno zwrócił się do Stanów Zjednoczonych z żądaniem udzielenia mu miejsca w komisji doradczej dla spraw Dalekiego Wschodu, która ma się zebrać w Waszyngtonie dnia 23 października. **W głębi wyspy Jawy miały miejsce starcia pomiędzy Japończykami a nacjonalistami, ponieważ Japończycy dążyli do przywrócenia swej władzy tam, gdzie krajowcy sprawują ją już od kilku dni.** Lotnisko Bendoeng znowu jest w rękach Japończyków po serii starć, jednakże w innym miejscu garnizon japoński musiał się wycofać. **W Surabaja doszło do starć nie tylko między Japończykami a krajowcami, ale i między krajowcami należącymi do różnych szczepów.** Dowódca wojsk sojuszniczych na Jawie generał Philip Christisen powrócił do Batawii z Singapuru, gdzie odbył naradę z dowódcą naczelnym sojuszniczych sił zbrojnych na Południowym Wschodzie, admirałem Mountbatten.

Zupełne wyniszczenie hitleryzmu

zapowiedział generał Eisenhower

LONDYN. (BBC). Po przybyciu do Frankfurtu nad Menem, gen. Eisenhower wygłosił przemówienie, w którym oświadczył między innymi, iż dzieło oczyszczania Niemiec od pozostałości hitleryzmu stale postępuje naprzód. **Niemcy hitlerowcy nie będą mieli prawa wzięcia udziału w wyborach, nie mają też prawa pełnić jakichkolwiek funkcji administracyjnych.** Gen. Eisenhower powiedział dalej: „Każdy hitlerowiec pozostanie zawsze hitlerowcem, a ja nienawidzę hitleryzmu. Uczynię wszystko, co leży w mej mocy, aby zmieść z powierzchni ziemi resztki hitleryzmu. Postanowienia poczdamskie w stosunku do Niemców będą realizowane w dalszym ciągu bez odchyleń".

Triumwirat faszystowski w Argentynie

Zrewoltowanym krajem usiłuje rządzić policja

NOWY JORK, (Polpress). — Agencja Reutera donosi z Buenos Aires, że Ministerstwo wojny wydało komunikat, w którym ogłasza, że gen. Eduardo Avalos obecny minister wojny, tymczasowo również objął teki spraw wewnętrznych i finansów.

Minister marynarki Admirał Vevengo Lima, objął chwilowo tekę spraw zagranicznych, sprawiedliwości i oświecenia publicznego. Ministrowie rolnictwa i robót publicznych zostaną mianowani za kilka dni.

Agencja Reutera dodaje, że generał Avalos w charakterze tymczasowego ministra spraw wewnętrznych wydał dekret, przywracający wolność prasy i zniósł ograniczenia dotyczące audycyj radiowych. **Zarządzenia, dotyczące zamknięcia gazet, zostały uchylone. Wobec tego dziennik „Critica", którego wydanie wieczorowe zostało skonfiskowane przez policję, na rozkaz ministra informacji, wydał specjalne wydanie w 3 godziny później.**

NOWY JORK, (Polpress). — Korespondent agencji Reutera donosi z Montevideo, **że Argentyna w chwili obecnej wydaje się być rządzona przez tryumwirat, składający się z faszystowskiego prezydenta Farrela, Vevengo Liman i generała Eduardo Avalosa.**

Ten ostatni, jak się wydaje, ma zastąpić Perona, jako „mąż silnej ręki", Argentyny i opanuje sytuację w oparciu o znaczną część armii. Zdaniem kół dorze poinformowanych partie polityczne, omawiając współpracę z Farrelem i samozwańczo obrani rządcy kraju niechętnie wzięli na swoje barki obowiązek „ministrów armii" celem uratowania jej, mocno nadwątlonego prestiżu.

Tryumwirat ma obecnie do wyboru, albo oddać władzę sądowi najwyższemu, albo utworzyć rząd z udziałem mniej znanych polityków. Czynnikiem bardzo ważnym jest marynarka. Nikt nie wątpi w szczerość admirała Limy, ale nikt nie wie, jakie on ma wpływy w marynarce. Jeżeli wpływ jego jest znaczny, **mogłoby to doprowadzić do wojny domowej,** w wypadku, gdyby armia nie chciała dopuścić do oczyszczenia apartu rządowego od wpływów Perona. **Tymczasem krajem rządzi policja.** Podczas incydentu, który wydarzył się przed klubem wojskowym, kiedy policja strzelała do tłumu, **40 osób zostało zabitych a 300 odniosło rany, w tym sporo kobiet.** W ciągu soboty spokój w mieście nie został poważniej zakłócony, chociaż tu i ówdzie doszło **do sporadycznej strzelaniny.**

Unia Panamerykańska wobec Argentyny

zajmuje stanowisko wyczekujące

LONDYN BBC. — Według informacji z Waszyngtonu rzecznik amerykańskiego Departamentu Stanu podał do wiadomości, że przedstawiciele 20 republik amerykańskich przystąpili do konsultacji w sprawie **stanowiska, jakie należy zająć wobec Argentyny.** W obliczu obecnej niejasnej sytuacji **zajęto narazie pozycję wyczekującą,** przewiduje się, iż w najbliższych dniach będzie można powziąć wspólną decyzję, **dotyczącą stosunku do przyszłego rządu argentyńskiego.**

Według informacji agencji „Associated Press' rządząca grupa wojskowa w Argentynie przystąpiła do tworzenia rządu.

Oddziały konnej policji utrzymują porządek na ulicach.

Radziecka ordynacja wyborcza

MOSKWA (PAP Polpress). W związku z ogłoszeniem daty wyborów do Rady Najwyższej ZSRR, prasa radziecka omawia ordynację wyborczą, podkreślając jej postępowy i prawdziwie demokratyczny charakter. „Izwiestia" pszę na ten temat: „ustawa o prawie wyborczym jest oparta na zasadzie konstytucji stalinowskiej, która zagwarantowała wielkie zdobycze narodu radzieckiego. Siła Związku Radzieckiego spoczywa na jedności pomiędzy społeczeństwem a rządem, na przyjaźnej współpracy robotników i chłopów i inteligencji pracującej oraz na przyjaźni i braterstwie narodów. Od ostatnich wyborów Związek Radziecki jeszcze bardziej wzmógł swą potęgę i rozgromił agresorów hitlerowskich. Podstawa siły państwa jest demokracja radziecka, która sprawia, że udział w sprawach państwowych jest organiczną częścią życia każdego obywatela. Żołnierze walczyli na froncie, a inni pracowali na tyłach dla zwycięstwa. Cały kraj bierze udział w budowie socjalizmu. W prawie wyborczym demokracja radziecka ujawnia się w pełni. System wyborczy zapewnia narodowi pełną swobodę wyborów. Do dyspozycji organizacji społecznych oddano lokal, drukarnie, papier. Zapewniono swobodę nieskrępowanej agitacji. Charakterystyczna cecha radzieckiego prawa wyborczego jest to że nie tylko proklamuje ono prawo wolnych wyborów, ale i gwarantuje je. Jest troską państwa, by każdy obywatel mógł wyrazić swobodnie swą wolę i nikt nie stanął temu na przeszkodzie. Ordynacja przyznaje czynne prawo wyborcze wszystkim obywatelom powyżej lat 18, bez różnicy narodowości, wyznania czy też stanowiska. Paragrafy 5 i 6 podkreślają, że kobiety głosują na równi z mężczyznami a żołnierze Armii Czerwonej narówni z cywilami. Bierne prawo wyborcze posiada każdy obywatel powyżej lat 23-ch Stanowisko obywatela radzieckiego w społeczeństwie określają tylko zdolności i praca, a żadne inne względy nie mają znaczenia. Wybory są powszechne, równe bezpośrednie, przy zachowaniu tajności głosowania. Wybory są sprawdzianem stosunku obywatela do państwa. Władza jest silna, gdy opiera się na woli narodu. Pod kierownictwem partii Lenina-Stalina, naród wzmacnia siły demokracji i buduje potęgę państwa. „Prawda", podkreślając, że ordynacja wyborcza została ogłoszona w kilka dni po wyznaczeniu daty wyborów na 10 lutego 1946 r., pisze: „Związek Radziecki wyszedł zwycięsko z najgigantyczniejszej wojny wszystkich czasów i obecnie realizuje swe życie na płaszczyźnie pokoju, wchodzi w okres przygotowań do wyborów. Mamy przed sobą 4-ry miesiące pracy politycznej i organizacyjnej, w której wezmą udział najszersze warstwy społeczeństwa. Wybory te będą prawdziwymi wyborami ludowymi. Ordynacja wyborcza opiera się na zasadzie zagwarantowania i wyrażenia niczym nie skrępowanej woli narodu oraz zapewnienia wyboru najlepszych obywateli, radzieckich do najwyższego organu państwa. Związek Radziecki rozpoczyna przygotowania do wyborów w chwili, gdy państwo wyszło zwycięsko ze strasznych doświadczeń wojny. Naród zna swych najlepszych synów, tych którzy nie szczędząc życia bronili Ojczyzny na polu bitwy, tych, którzy pracowali ofiarnie na zapleczu w imię wolności i niezależności swego kraju.

Zamiary Ley'a

MOSKWA, (Polpress). — Agencja Tass donosi, że wybitny działacz hitlerowski Ley wysłał do Henryka Forda list, w którym prosi go o pracę, po zakończeniu procesu przestępców wojennych.

Strajk w portach angielskich trwa

Oddziały wojska wyładowują żywność z okrętów

LONDYN (BBC). Radio londyńskie podaje, iż strajk robotników portowych nie rozszerzył się w ciągu dnia sobotniego. **Z kontynentu europejskiego ściągnięto oddziały wojska, które przystąpiły do wyładunku statków w portach Londynu, Liverpoolu, Hullu i Manchester.** Praca oddziałów wojskowych odbywa się w zupełnym spokoju w obecności strajkujących robotników. Przywódcy Związku Zawodowego „Robotników portowych i transportowców" odbędą dziś zebrania ze strajkującymi w wielu portach, aby skłonić robotników do podjęcia pracy, co zdaniem Związku umożliwi wszczęcie rokowań z przedsiębiorcami. W sobotę przewodniczący Związku Robotników portowych i transportowców zapowiedział, iż wszystkie próby lokalnego rozwiązania konfliktu są niewłaściwe, Związek dąży do znormalizowania i ujednostajnienia stawek we wszystkich portach. Jak wiadomo, w każdym porcie obowiązywały dotąd inne stawki płacy, przyczym stawki te zależne były ponadto od rodzaju ładunku.

Komitet Komunistycznej Partii Rewolucyjnej zdementował wiadomość, jakoby spowodował wybuch pierwszego strajku robotników portowych w Liverpoolu.

Ministerstwo wyżywienia zapowiedziało, iż w bieżącym tygodniu uda się prawdopodobnie utrzymać dotychczasowe racje żywnościowe dla ludności brytyjskiej, przewiduje się tylko brak bekonów. Okręty duńskie z ładunkiem masła i sera skierowane zostały do portów, które nie są objęte strajkiem.

Dar Misji Wojskowej ZSRR

dla Akademii Górniczej w Krakowie

KRAKÓW. (PAP Polpress). W obecności przedstawicieli Rządu RP., min. Przemysłu Minca i wice min. Ciszewskiego, wojskowa misja Związku Radzieckiego z gen. Miłowskim na czele, ofiarowała model śląsko-dąbrowskiego Zagłębia węglowego krakowskiej Akademii Górniczej.

Model wykonali sowieccy oficerowie inż. górnictwa z pionowo ułożonych płyt szklanych, przedstawiających złoża geologiczne Zagłębia.

W uroczystości wzięli udział również rektor U.J. Lehr Spławiński, rektor Akademii Górniczej W. Goetel wraz z senatem akademickim, przedstawiciele Wojska Polskiego gen. Więckowski, płk. Kuszko, oraz rzesze młodzieży akademickiej. Na przemówienie rektora Goetla, który w imieniu uczelni podziękował misji sowieckiej, odpowiedział gen. Miłowski, podkreślając, że dar ów jest wyrazem wzajemnej współpracy łączącej uczonych i fachowców sowieckich i polskich.

Dalsza likwidacja AK

KRAKÓW. (PAP Polpress). **Do komisji likwidacyjnej dla spraw AK zgłosiło się już około 2.000 b. akowców. M. in. zgłosili się: dowódca dyw. ziem miechowskich „Tysiąc", oraz członek sztabu okręgu i kierownik propagandy „Olgierd".** W komisji likwidacyjnej b. AK, urzędującej od 1 października br. ujawniło się 200 wyższych oficerów, m. in. komendant okręgu krakowskiego ppłk. „Oracz", oraz komendant obwodu kieleckiego ppłk. „Granat".

Do komisji likwidacyjnej b. AK. okręgu śląskiego do dnia 11 października bm. zgłosiło się 715 b. żołnierzy AK, w tej liczbie 165 oficerów. M. in. zgłosił się 10-letni Henryk Hofman z Sosnowca, który był łącznikiem obwodu sosnowieckiego. Chłopiec ten został odznaczony brązowym krzyżem zasługi za pracę w okresie okupacji. Na liście ujawniających się znajduje się 15 kobiet.

Niemieckie kapitały w Szwajcarii

16 miliardów franków szwajcarskich na ukrytych kontach

WASZYNGTON, (Polpress). — Senacka komisja dla spraw wojskowych opublikowała sprawozdanie Schmidta, kierownika oddziału kontroli funduszów zagranicznych, przy Ministerstwie Skarbu USA, które stwierdza, że **banki szwajcarskie posiadają dotąd na swych kontach olbrzymie sumy należące do Niemców.** Ponieważ ustawodawstwo szwajcarskie dopuszcza otwarcie konta w banku bez ujawnienia prawdziwego nazwiska, a jedynie za podaniem hasła czy też numeru, Niemcy **szeroko skorzystali z tego prawa.**

W 1941 roku banki szwajcarskie miały na swych kontach 7 miliardów franków, należących do cudzoziemców. W 1942 roku suma ta nagle podskoczyła do 16 miliardów. Według wszelkiego prawdopodobieństwa większa część tych nowych wkładów należy do hitlerowców.

Rząd szwajcarski na skutek prośby rządów sojuszniczych polecił wszystkim bankom ujawnić nazwiska posiadaczy tych kont, lecz dotąd żadna odpowiedź w tej sprawie nie nadeszła do Ministerstwa Skarbu USA.

T. Mann oskarża

cały naród niemiecki

W angielskim periodyku „Free World" zamieścił Tomasz Mann artykuł p.t. „Niemiecka katastrofa", w którym porusza sprawę przeszłości i przyszłości Rzeszy. Między próbami obrony „oszukanego" przez swych kierowników narodu znajdujemy u Manna słowa ostrego potępienia niemieckiej mentalności, słowa potępienia tym bardziej druzgocące, iż wyszły spod pióra Niemca.

„Jest rzeczą niemożliwą — stwierdza Tomasz Mann — **domagać się od pokrzywdzonych ludów Europy, od świata, aby przeprowadził wyraźną linię graniczną, dzielącą „nazizm" od narodu niemieckiego. Jeśli istnieje taka rzecz, jak naród, jeśli istnieje jako twór historyczny taka rzecz, jak Niemcy, istnieć musi również rzecz taka, jak odpowiedzialność niezależna od nieustalonego pojęcia winy".**

„Świat przeszedł przez sześć prawie lat wojny, pełnej cierpień i ofiar, wojny wywołanej przez Niemców, i od pierwszego dnia tej wojny przeciwnicy Niemiec znaleźli się w obliczu połączonych sił niemieckiej wynalazczości, odwagi, inteligencji, dyscypliny, zdolności militarnych, słowem — **wobec całej potęgi narodu niemieckiego, który stał za reżimem i walczył w jego bitwach.** Hitler i Himmler byliby niczym — gdyby potęga i ślepa wierność narodu niemieckiego nie walczyła do ostatka ze zbytecznym męstwem za tych zbrodniarzy".

„Nikt nie może zaprzeczyć — mówi Mann — że „narodowe przebudzenie" z roku 1933, **ten obłęd, który nosił w sobie zarodki wojny,** posiadało siłę i istotnej rewolucji. Ale beznadziejność i potępienie były jego cechami charakterystycznymi. Wielkie rewolucje — pisałem podówczas w swym pamiętniku — zwykle zjednują sympatię i podziw świata przez swą krwawą i zapalczywą szalechtność. To było prawdą w stosunku do rewolucji rosyjskiej i francuskiej, które głęboko wstrząsnęły wszystkimi myślącymi i czującymi jednostkami. Czym jednak jest ta **niemiecka rewolucja,** która izoluje kraj i budzi tylko niezrozumienie i odrazę dokoła siebie? Chełpi się swym bezkrwawym przebiegiem, a przecież **jest bardziej mściwą i krwiożerczą od jakiejkolwiek z rewolucji.**

Było przeznaczeniem Niemców wywołać rewolucję o charakterze nigdy przedtem niespotykanym. **Rewolucję bez idei, wrogą ideom, wrogą wszystkiemu, co wyższe, lepsze, uczciwsze; rewolucję przeciwstawiającą się wolności, prawdzie i sprawiedliwości. Nic podobnego nie wydarzyło się dotąd w historii ludzkości. Wszystko to odbywa się przy akompaniamencie radości mas, które wierzą, iż realizują swe pragnienia, podczas gdy w rzeczywistości zostały jedynie oszukane przez sprytnego szaleńca".**

„Więc nadeszła wojna, rzeczywista wojna, która dla tak bezkrytycznego narodu jak Niemcy, jest po prostu tylko apelem do jego męskości, jego racji logicznej, jego chęci do ofiar. Niemcy czyniły to, co mogły najlepszego i najgorszego. **W ich imieniu, ich rękami zwyrodniałą władcy popełniali okrucieństwa, przed którymi drży serce ludzkości! Okrucieństwa, których nie można odpokutować, o których nie można zapomnieć!".**

„Jedna rzecz jest pewna — pisze Mann w zakończeniu swego artykułu. — **Trzeba położyć kres „wojennej" Rzeszy, która nigdy nie rozumiała znaczenia słowa „wolność", która uważała za „wolność" swe własne prawo do ciemiężenia innych"...**

—x—

Samoloty z ZSRR dla Polski

WARSZAWA, (Polpress). W dn. 11 bm. na lotnisku w Warszawie na Okęciu wylądowały trzy samoloty, dostarczone jako pierwsza partia zakupionych 20 statków powietrznych w ZSRR, przeznaczonych dla celów komunikacyjnych. Wspaniałe srebrzyste „Douglas'y" wykonane całkowicie w warsztatach Zw. Radzieckiego, są widomym znakiem przyjaźni i zacieśniających się stosunków gospodarczych między Polską a jej wielkim wschodnim sojusznikiem.

Obecnie komisja techniczna przejmuje dostarczone maszyny. Polskie Linie Lotnicze „LOT", będą mogły uruchomić w niedługim czasie stałą komunikację wewnętrzną oraz z dotychczasowych lotów kurierskich przejść na stałe połączenia Warszawy ze stacjami zagranicznymi.

W kilku wierszach

Prezydium Krajowej Rady Narodowej po wysłuchaniu naczelnego dowódcy Wojsk Polskich Marszałka M. Żymierskiego, zatwierdziło przeniesienie w stan spoczynku gen. bryg. Skokowskiego Juliana, b. dowódcę O. W. Kraków.

***

Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów w Katowicach uruchomiła połączenie telegraficzne oraz telefoniczne Katowice—Morawska-Ostrawa.

***

Ambasada Stanów Zjednoczonych w Warszawie zawiadomiła Rząd Polski, że główna kwatera amerykańskich sił zbrojnych frontu europejskiego poczyniła odpowiednie kroki, celem sprowadzenia do Polski w czasie możliwie najszybszym arcydzieła Wita Stwosza, wywiezionego przez Niemców do Norymbergi.

Samorząd w województwie łódzkim

W województwie łódzkim znajdują się cztery miasta wydzielone, bezpośrednio podległe urzędowi wojewódzkiemu, są to **Piotrków, Tomaszów, Pabianice i Zgierz.** Miast niewydzielonych jest 36, gmin wiejskich 237. Administrowanie tymi miastami i gminami wymaga wiele wysiłku w pokonaniu trudności organizacyjnych. Z dumą stwierdzić możemy, że województwo łódzkie stoi **na pierwszym miejscu** w organizowaniu samorządów, mimo ogromnych trudności, jakie były na naszym terenie. Powiaty włączone za okupacji do Rzeszy nie miały w dniu wyzwolenia nawet szczątków organizacji samorządowych. W powiatach tych samorząd został odbudowany od fundamentów.

Samorządy nasze mają obecnie dwie bolączki. Pierwsza to jest: **brak źródeł dochodowych,** w szczególności w miastach. Gminy wiejskie dają sobie radę, dzięki przekazaniu większej części podatku gruntowego na rzecz samorządów gminnych. Miasta pozbawione zostały źródeł dochodu, wskutek wprowadzania w życie **reformy systemu podatkowego.** Samoistny podatek gminny, tak zwany wyrównawczy, został obecnie także skasowany. Poważny wpływ z opłat drogowych w powiatach został zniesiony przez skasowanie tych opłat, aczkolwiek wydatki na konserwacje i budowę urządzeń komunikacyjnych są inne mniejsze niż przed wojną, a raczej wielokrotnie większe. Rząd nasz, idąc na rękę ludności pracującej, **skasował wiele podatków,** lecz samorządy na tym ucierpiały. Zapewne, że w przyszłości samorządy będą miały takie źródła dochodów, które w zupełności pokryją ich zapotrzebowanie, na razie budżety samorządowe przedstawiają się deficytowo.

Drugą bolączką samorządów jest **brak fachowców,** brak wykwalifikowanych urzędników. Ze względu na niskie płace w urzędach samorządowych, ludzie gorzej uświadomieni obywatelsko uciekają z nich na lepsze stanowiska w przemyśle czy handlu, zmieniają nawet zawód, aby tylko poprawić warunki bytu. Na miejsce fachowców otrzymujemy zupełnie surowy materiał. Dzięki staraniom wojewody łódzkiego Dąb-Kocioła, doświadczonego samorządowca i pierwszorzędnego fachowca w tej dziedzinie, jest prowadzona praca nad **dokształceniem personelu urzędów samorządowych.** Szereg kursów na szczeblach powiatowych i wojewódzkim wykształcił w ciągu ostatnich miesięcy zastęp wykwalifikowanych pracowników. Praca szkolenia zawodowego trwa w dalszym ciągu, dając jak najlepsze wyniki.

To, że województwo nasze zajmuje pierwsze miejsce w organizacji samorządowej, jest wynikiem nieustannej pracy i wysiłków wojewody oraz niektórych jego współpracowników z wydziału samorządowego z naczelnikiem Wizenbergiem-Abdonowiczem i kierownikiem Snieszko-Błockim na czele.

(Z)

Przed zjazdem

Konferencja dzielnicowa PPR Bałuty

Po ożywionej dyskusji, wybrano delegatów na Zjazd Partyjny oraz nowy Komitet Dzielnicowy

Konferencja dzielnicowa Bałut była drugą z kolei konferencją w Łodzi.

Tak samo, jak na konferencji Widzewa, przy wejściu na salę udziela się każdemu nastrój świąteczny. Nastrój ten trwa przez cały czas konferencji, zwłaszcza podczas pierwszej części: zagajenia i przywitań.

Sekretarz dzielnicy, **tow. Dobroń,** zagaja konferencję, prosząc o uczczenie przez powstanie z miejsc zamordowanych rękami polskich faszystów towarzyszy dzielnicy Bałuty, po czym następuje wybór przewodniczącego i prezydium. Przewodniczący **tow. Hibner.**

Z ramienia PPS **towarzysze Jaszczurski i Lenartowicz** witają konferencję.

Tow. Eugeniusz Stawiński w imieniu Okręgowej Rady Związków Zawodowych w gorących słowach wita konferencję dzielnicy, z której wyrósł.

„Pracowałem na tej dzielnicy — mówi — przed wojną i podczas okupacji, teraz w warunkach legalnych, witam Waszą konferencję. Wiele ofiar złożyła nasza Partia na ołtarzu walki o niepodległość — o Polskę Demokratyczną. Teraz nasza partia pracuje ofiarnie i na każdym odcinku przoduje w odbudowie Polski. Za pewniam Was — kończy tow. Stawiński — że każdy, peperowiec odkomenderowany do pracy w Związkach Zawodowych „wypełnia całkowicie swe zadanie".

Referat pod tytułem „Cele i Zadania Polskiej Partii Robotniczej" wygłosił **tow. Herbst.**

Tow. Herbst przypomina, że **PPR powstała podczas okupacji, w najcięższym okresie dla mas pracujących, w okresie zwycięstw faszyzmu hitlerowskiego „Polska Partia Robotnicza jest spadkobierczynią najszczytniejszych haseł walki o Niepodległość, o poprawę bytu mas pracujących. Polska Partia Robotnicza jest na zawsze nierozwiązalnie sprzęgnięta z walką Narodu Polskiego o Polskę Demokratyczną** — u podstaw niepodległości Polski Demokratycznej leży nasza krew, nasz trud. Nasza myśl polityczna była i jest u podstaw wszystkich czynów w organizowaniu i budowaniu niepodległej Polski".

Tow. Herbst podkreśla, że rodzima reakcja — wróg Polski Demokratycznej — jest ogłuszona, ale jeszcze żyje „musimy być czujni, a przeciwstawiać się reakcyjnej robocie można tylko, współpracując ściśle w codziennej realnej pracy z towarzyszami z PPS. Przeżywamy okres ciężki gospodarczo — kończy tow. Herbst — potrzeba nam tylko jednego roku, aby ten najcięższy okres mieć za sobą. Ten rok właśnie chce reakcja wykorzystać dla swoich egoistycznych celów. Od nas, towarzyszy, od naszej pracy codziennej, zależy aby ten rok przeszedł pod hasłem **powiększenia produkcji.** Musimy przekonać większość klasy robotniczej, większość Narodu, że tylko przez powiększenie produkcji kładziemy podwaliny mocnej i Niepodległej Polski".

Sprawozdanie z działalności Dzielnicowego Komitetu złożył tow. Dobroń.

Praca dzielnicy Bałuty skierowana przeciw okupantowi zaczęła się jeszcze **w 1940 r.** Praca ta wyrażała się na początku w organizowaniu akcji sabotażowej i pomocy towarzyszom, uciekającym z więzienia. W 1942 r. oficjalnie zawiązują się komórki PPR, które szybko rozrastają się i powiększają zakres swej pracy. W 1944 r. w wyniku represji i aresztowań został zerwany kontakt z kierownictwem. Komórki dzielnicy Bałuty pracują bez tego kontaktu aż do wyzwolenia Łodzi. Na podkreślenie zasługuje fakt, że dzielnica Bałuty, jedna z pierwszych, zorganizowała **grupę Gwardii Ludowej składającą się z 42 młodocianych robotników, którzy z samozaparciem i poświęceniem organizowali sabotaże i z narażeniem życia wszczęli walkę z okupantem.**

Współpraca z PPS zaczęła się na dzielnicy Bałuty jeszcze w okresie okupacji.

Pierwszy komitet wybrany w warunkach nielegalnych składał się z towarzyszy, którzy do dnia dzisiejszego są na posterunku i ofiarnie pracują. Są to tow. tow. **bracia Stawińscy, Borkowski i Dobroń.** Cały szereg towarzyszy, którzy obecnie zajmują odpowiedzialne stanowiska wyrośli z Dzielnicy Bałuty.

Dzielnica liczy obecnie 25 komórek — 650 członków.

Trzeba stwierdzić, że chociaż sprawozdanie sekretarza dzielnicy tow. Dobronia było starannie przygotowane, jednakże zawierało pewne braki. Sprawozdanie pominęło **codzienną, konkretną pracę dzielnicy,** która bezsprzecznie istniała. Ten brak w sprawozdaniu sekretarza Dzielnicy, nie uzupełniony przez sekretarzy komórek, przewijał się w całej dyskusji nad sprawozdaniem. Nie było dyskusji nad zagadnieniami codziennego życia mas pracujących, nie było dyskusji, w jaki sposób we własnym zakresie rozwiązać te zagadnienia.

Z przemówień wszystkich towarzyszy promieniowała mocna wola bezwzględnej walki o **utrwalenie zdobyczy klasy robotniczej.** Mocna wola dalszej ofiarnej pracy i walki przeciw niedobitkom reakcji, przeciw każdej próbie reprywatyzacji.

Tow. Borkowski szeroko omówił bolączki mas pracujących i sposoby, którymi można rozwiązać we własnym zakresie te żywotne zagadnienia. Tow. Borkowski słusznie poruszył sprawę jednolito-frontowej pracy i jej braki, podkreślając, że **będziemy usuwać z partyjnych szeregów jednostki przeciwstawiające się tej pracy,** ale będziemy również walczyć o to, aby PPS wyeliminowała ze swych szeregów przedwojennych i dzisiejszych szkodników, którzy podstępnie i świadomie szkodzą sprawie robotniczej.

Tow. Wróblewski II sekretarz Komitetu Łódzkiego wygłosił referat o obecnej sytuacji politycznej sprawozdanie z plenum K.C.

Po referatach i sprawozdaniach nastąpił wybór komisji skrutacyjnej, delegatów na konferencję miejską, oraz wybór Komitetu Dzielnicowego.

Wybory są tajne. 25 delegatów zostało wybranych na konferencję miejską oraz 17 towarzyszy do Komitetu Dzielnicowego. W skład nowego Komitetu weszli najbardziej czynni towarzysze poprzedniego Komitetu: Dobroń, Borkowski, Stawiński oraz szereg nowych młodych aktywistów.

Po wyborach towarzysze zgłosili **cały szereg wniosków związanych z żywotnymi sprawami robotników.** Wnioski będą przesłane na konferencję miejską.

Odśpiewaniem „Międzynarodówki" zakończono pierwszą w Niepodległej Polsce konferencję Dzielnicy „Bałuty" Polskiej Partii Robotniczej.

B.

Tylko ślub cywilny ma skutki prawne

Jakie są najważniejsze postanowienia nowego prawa o małżeństwie

W związku z uchwaleniem prawa małżeńskiego, którego tekst ma się ukazać w ciągu dwóch tygodni w **„Dzienniku Ustaw"** — odbyła się w gabinecie Ministra Sprawiedliwości konferencja prasowa, na której zostały omówione zasadnicze tezy nowej ustawy.

Na konferencji, którą zagaił **min. dr Henryk Świątkowski,** przedstawiono główne zasady prawa małżeńskiego, które ma wejść w życie z dn. 1 stycznia 1946 r. Nowe prawo wymaga dopełnienia trzech warunków: zdolności prawnej do zawarcia małżeństwa, braku przeszkód ze względów zdrowotnych i zgodnego oświadczenia woli w sposób przewidziany prawem. Nade wszystko góruje zasada, że **jedynie małżeństwo zawarte wobec dwóch świadków przed urzędnikiem stanu cywilnego ma skutki prawne w obliczu państwa.** Małżeństwo może być zawarte przed urzędnikiem stanu cywilnego niezależnie od miejsca zamieszkania wstępujących w związki małżeńskie.

Według nowego prawa nie istnieje prawnie małżeństwo nie zawarte przed urzędem stanu cywilnego. Nowa ustawa wprowadza więc na całym terytorium państwa **śluby cywilne.** Dopełnienie obrzędu ślubu religijnego może nastąpić jedynie **po uprzednim przedłożeniu duchownemu zaświadczenia urzędu stanu cywilnego o zawarciu małżeństwa.** I dotychczas zazwyczaj przed obrzędem ślubu kościelnego spisywano w parafiach odnośnych wyznań (inna procedura obowiązywała osoby wyznania mojżeszowego) **formalny akt ślubny w obecności dwóch świadków nie przed duchownym, tylko przed urzędnikiem kancelarii parafialnej,** a więc przed osobą świecką. Wydaje się, że zamiana świeckiego funkcjonariusza kancelarii parafialnej, nie zawsze stojącego na odpowiednim poziomie — na bardziej przygotowanego do należytego wypełniania swych obowiązków urzędnika stanu cywilnego, przed którym odbywać się będzie **właściwy ślub cywilny** — nie może budzić zastrzeżeń. Nowe prawo małżeńskie w niczym nie narusza prawa wierzących do wypełniania obowiązków religijnych i do przystąpienia **po odbyciu ślubu cywilnego** do obrzędu zaślubin kościelnych.

Jakie są warunki ważności zawarcia ślubu?

Trzeba przede wszystkim posiadać prawną zdolność do wstąpienia w związki małżeńskie, czyli ukończony 18 rok życia. Przed tym terminem zawarcie małżeństwa jest możliwe tylko w wypadkach wyjątkowych (np. w razie zajścia nie mającej lat 18-tu w ciążę) za zezwoleniem instytucji sądowej opiekuńczej, która z udziałem czynnika obywatelskiego ma być powołaną do roztaczania opieki nad rodzianmi.

Następnie niezbędne jest do wstąpienia w związki małżeńskie **uzyskanie świadectwa zdrowia.** Dotychczas prawodawstwo nie interesowało się zupełnie tym zagadnieniem i dlatego mieliśmy tyle nieszczęsnych młodych istot skalałych, tyle dzieci obciążonych dziedzicznie.

Nowa ustawa zakazuje zawarcia małżeństwa między osobami, z których choćby jedna jest dotknięta **chorobą psychiczną lub niedorozwojem, otwartą gruźlicą lub chorobą weneryczną w stanie zaraźliwym.** Ministerstwo Sprawiedliwości w porozumieniu z Ministerstwem Zdrowia ustali terminy, w jakich obowiązek ten zostanie wprowadzony na poszczególnych terenach Państwa. Wprowadzenie w życie tego przepisu niewątpliwie przyczyni się do podniesienia stanu zdrowotności powszechnej.

Według nowego prawa małżeńskiego oboje małżonków obowiązuje zasada **równości praw i obowiązków.** Oboje małżonkowie obowiązani są do wspólnego pożycia, wierności, pomocy i współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek małżeński założyli. Każdy z **małżonków** obowiązany jest przyczyniać się do ponoszenia ciężarów i utrzymania wspólnego gospodarstwa, do wychowania dzieci oraz do zaspokojenia potrzeb osobistych drugiego małżonka.

Zaznaczyć należy, że **uległ złagodzeniu zakaz małżeństw między krewnymi dalszymi.** Zakazane jest jedynie małżeństwo między krewnymi w linii prostej (dzieci, rodzice, dziadkowie) oraz rodzeństwem.

Nowa ustawa małżeńska reguluje również sprawę rozwodów. **Rozwodu udziela sąd na wniosek jednej ze stron, na podstawie przeprowadzenia dowodu winy jednego z małżonków.** Przy udzielaniu rozwodu sąd kieruje się dwiema wytycznymi — po pierwsze — czy rozwodowi nie stoi na przeszkodzie dobro nieletnich dzieci a po drugie — **ustaleniem faktycznej niezgody w pożyciu współmałżonków.**

Ustawodawca stoi na gruncie ochrony praw dziecka przede wszystkim, stawiając interes dziecka wyżej, niż interes małżonków. Ta naczelna zasada prawa rozwodowego stanowi olbrzymi krok naprzód w stosunku do obowiązującego u nas dotychczas prawa kanonicznego, które praw dziecka nie brało w ogóle w rachubę.

J. KRYMOW

(84)

Statek „Derbent"

Przekład Zofii Petersowej

Basow stał na pokładzie i przykładał do twarzy szarpie, maczane w nadmanganianie potasu. Dręczyła go bezsenność, miał chęć zajrzeć do maszynowni, ale Dogajło powiedział, że trzeba przykładać do twarzy chłodzące szmatki.

— Żeby nie zrobiło się zakażenie, — przestrzegł bocman, grożąc mu palcem.

Pośpieszył do messy, gdzie opatrywano poparzonych. Było ich bardzo wielu, a wszyscy skarżyli się na zimno i duszność. Basow także tam pokusztykał, ale jakoś nie znalazł dla siebie zajęcia. Kilku ludzi z załogi umiało okazać rozbitkom pierwszą pomoc. Elektrotechnicy rozbierali ich lub poprostu przecinali na nich mokre łachmany, Wiera robiła opatrunki, spoglądając na obojętne poczerniałe twarze ze strachem czy nie za ciasno nałożyła bandaże.

Na stole leżał szturman „Uzbekistana", którego podczas wybuchu coś zraniło w głowę. Leżał na brzuchu, wbiwszy paznokcie w ceratę, a łopatki mu drgały. Włodek wyciągnął z rany kępy włosów, zachmurzył się i niezdecydowany spoglądał na butelkę z jodyną.

— Nie mam już siły, — szeptał szturman czerwony z bólu — co ty ze mną robisz, chłopaku!

— Zaraz, zaraz, jeszcze chwilę pocierpcie, — szeptał Włodek ze zrozpaczoną miną.

Umoczył w jodynie kawałek waty i obwiódł nim brzeg rany. Szturman szarpnął się, zgrzytnął zębami i zaklął.

— Gotowe!... — oświadczył Włodek z miną chirurga, który skończył skomplikowaną operację — Wiera, zabandażuj towarzysza!

Mustafa posłusznie wyciągnął do niego oparzone ręce. Twarz miał na prędce zabandażowaną i przez szczelinę między zwojami płótna widać było rozpalone łzawiące się oczy. Zauważył Basowa i jakby ożywił się:

— Piecze, Aleksandrze Iwanowiczu? — spytał chytrze i spojrzawszy na swe ręce dodał ze zdziwieniem: — No, no, czerwone jak buraki!

— Siedź spokojnie! — burknął Włodek z ponurą pieszczotliwością. — Czy to ze mnie skóra złazi? Dureń!

Na pokładzie rozrzucone były skrawki bandaży i gałgany. Pachniało szpitalem. W jasnym świetle wszędzie błyszczały nagie mokre ludzkie ciała. Basow chwilę stał, poczem wyszedł na pokład.

Świtało. Przezroczyste niebo błękitniało nad masztami i gwiazdy tonęły w nim przeświecając jak przez czystą wodę. Ale Basowowi ciągle majaczyły się czerwone blaski na morzu, a chwilami jak gdyby wogóle przestawał widzieć. Twarz i ręce paliły żarem, a obrazy minionej nocy jeszcze go nie opuściły. Wszystko, co podczas niej robił, wydawało się tak nierzeczywiste, że lepiej było wcale o tem nie myśleć. A czy już nie przeszło gdzieś poza niego? I nagle pomyślał o ludziach pracujących tuż obok, ludziach, których kochał i którymi się szczycił.

Kilka miesięcy temu uważał ich za nieużytki, za niskie stwory. Nie, to byli teraz zupełnie inni ludzie. Tamci zginęli, a on nie pamiętał ani ich nazwisk ani twarzy. Gusejna, Włodka i ślusarza Jakubowa znał jakgdyby od lat, a nie byli ani trochę gorsi od monterów i od tokarza Eibata, z których był niegdyś tak dumny.

(d. c. n.)

30% obniżka cen CUKROW I CZEKOLADY
Państwowa F-ka „ZŁOTY RAJ" i „EUROPA" Łódź, ul. Południowa 46, tel. 161-66

Ze sportu

Mecz bokserski Poznań-Łódź 9:7

W przepełnionym po brzegi Cyrku odbył się z wielkim zainteresowaniem oczekiwany mecz bokserski. Pomiędzy najsilniejszymi, w chwili obecnej, ośrodkami naszego pięściarstwa: Poznaniem i Łodzią.

Zwyciężyła po równorzędnej walce reprezentacja Poznania 9:7.

Najładniejszą walkę stoczyli **w wadze muszej:** Czarnecki (Ł) z Kiljanem (P). Zwycięzca na punkty Czarnecki. Łodzianin miał wysoko wygrane dwie pierwsze rundy, w trzeciej trochę osłabł, lecz w sumie zwyciężył zdecydowanie, kwalifikując się tym do reprezentacji Polski, która w nadchodzącą niedzielę rozegra mecz z reprezentacją Czechosłowacji.

Pozostałe walki dały rezultaty następujące: **W wadze koguciej:** Pawlak (Ł) nie rozstrzygnął walki z Frankowskim (P), **w piórkowej:** Marcinkowski (Ł) przegrał z Rogalskim (P), **w lekkiej:** w spotkaniu towarzyskim wskutek nadwagi Olejnika Kijewski (Ł) przegrał z Skaleckim (P), **w pierwszej półśredniej:** Rychtelski (Ł) zremisował z Sękiem (P). Orzeczenie sędziowskie krzywdzi łodzianina.

W drugiej półśredniej Durkowski (Ł) nie rozstrzygnął spotkania z Jareckim. Orzeczenie sędziowskie skrzywdziło znów Jareckiego. **W średniej:** Pisarski (Ł) zwyciężył na punkty Sobczaka (P) i w **p. ciężkiej:** Niewadził (Ł) widocznie stremowany nazwiskiem swego przeciwnika przegrał z Szymurą (P).

W ringu sędziował ob. Czernik na punkty ob. Lewicki (Pomorze). Widzów 3.000.

***

Po meczu kapitan P.Z.B. ob. Szuszczyński ustalił skład reprezentacji Polski na mecz z Czechosłowacją. Przedstawia się on następująco: **Czarnecki (Łódź), Frankowski, Pela lub Zalewski, Vogt, Jarecki, Pisarski (Łódź) Szymura, Niewadził (Łódź).**

Piłkarze łódzcy zwyciężają

W meczu piłkarskim, z cyklu rozgrywek finałowych o puhar wicewojewody Szudzińskiego ZZK pokonał tomaszowską Lechię 9:1 (3:1).

Bramki dla kolejarzy zdobyli: Lewandowski 4, Koczewski 3, Rzemigala i Korporowicz po 1.

Sędziował ob. Szumlak.

Zjednoczenie—KS Len 8:1

W meczu towarzyskim Zjednoczone pokonało drużynę śląską Len 8:1 (2:0).

Bramki dla zwycięzców strzelili: Jankowski 3, Tomasz I i II i Redel.

Powitanie delegacji górników w Łodzi

która przywiozła 800 ton węgla dla włókniarzy. — Węgiel ten był wydobyty w godzinach nadliczbowych i w niedziele

W dniu wczorajszym o godz. 10-ej przybyła delegacja górników Zagłębia i Górnego Śląska, wioząca dla robotniczej Łodzi dar 800 ton węgla.

Na stacji Łódź — Fabryczna przybyłych górników powitała delegacja łódzkiego świata pracy, przedstawiciele związków zawodowych i partij politycznych.

Kpt. Poszeptalski Komendant Straży Miejskiej, pod której konwojem znajdował się pociąg, zameldował przedstawicielowi Zarządu Miejskiego przybycie transportu w najlepszym porządku.

Następnie ob. ławnik Jagodziński w imieniu nieobecnego prezydenta miasta powitał przybyłych. Przemówienia powitalne wygłosili: w imieniu Łódzkiej Okręgowej Rady Związków Zawodowych **tow. Józefczyk,** — (PPR) — tow. Kuliński, (PPS) — Stawiński. Mówcy podkreślali wdzięczność łódzkich robotników za okazane przez górników zrozumienie potrzeb ludności pracującej Łodzi. Przysłany dar jest **symbolem sojuszu między polskimi górnikami i robotnikami,** którzy oto samo walczyli i którzy we wspólnym wysiłku odbudowują Polskę.

W imieniu górników przemawiał **tow. Urasz** i zasłużony działacz PPR, pionier górnictwa — **tow. Wincenty Dylewski.** Górnicy zaznaczyli, że tylko przez podniesienie produkcji i podwyższenie wydajności pracy masy pracujące mogą osiągnąć poprawę swego bytu. Węgiel przywieziony dla Łodzi był wydobyty w **dni świąteczne i godzinach nadliczbowych.**

Ofiarowane przez włókniarzy kwiaty górnicy postanowili złożyć w hołdzie bohaterskim żołnierzom Armii Czerwonej i Wojska Polskiego, poległym w walce o wyzwolenie Łodzi. Po uformowaniu pochodu, delegacje udały się na Plac Wolności, gdzie złożono kwiaty i wygłoszone okolicznościowe przemówienia. Poczem zebrani udali się do restauracji Tivoli, gdzie w serdecznym nastroju odbył się obiad, podczas którego wygłoszono szereg mów i toastów na cześć braterstwa włókniarzy z górnikami. Tow. **Sielańczyk,** delegat Wojewódzkiego Komitetu PPR z Katowic, wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że górnicy pracują warunkach niezwykle ciężkich, lecz wiedzą, że wytężoną pracą dojdą do lepszych warunków bytu. List robotników Zjednoczonych Zakładów Włókienniczych dawn. Scheiblera i Grohmana o podniesieniu produkcji i oddaniu do dyspozycji rządu nadwyżki w wysokości 400 tysięcy metrów tkanin w celu przekazania jej wsi, ze strony górników spotyka się z ogromnym uznaniem. Delegat stwierdził, że dar górników dla Łodzi wyszedł z inicjatywy górników—peperowców.

Przemawiał również **tow. Burski,** przewodniczący Okręgowej Rady Związków Zawodowych, który opowiedział, że w Paryżu na konferencji związków zawodowych wezwano górników francuskich do pracy w dni świąteczne w celu przyśpieszenia odbudowy gospodarczej Francji. Górnicy francuscy odmówili temu żądaniu, bowiem **nie chcą pracować dla dobra kapitalistów i właścicieli kopalń.** Górnicy polscy, pracujący w kopalniach francuskich zgłosili swoją chęć do pracy w święta pod warunkiem, że **całkowity zysk z wydobytego węgla przesłany będzie na odbudowę Warszawy.** C.G.T. (Francuskie Związki Zawodowe) wniosek ten poparł i zatwierdził. **Polący we Francji złożyli na odbudowę stolicy fundusz 3 miljonów franków.**

Po obiedzie rozdano delegatom podarki od włókniarzy w postaci **kuponów materiałów na ubrania.** Włókniarze obiecali, że niedługo oni pojadą na Śląsk z delegacją i zawiozą tkaniny górnikom.

Delegaci udali się następnie do Centralnego Domu Kultury Robotniczej na przedstawienie świetlicy fabryki Geyera.

W dniu dzisiejszym górnicy zwiedzą zakłady przemysłowe Łodzi: Poznańskiego, Scheiblera, Schw... erta, Gentleman, Johna i Eitingona i wieczorem odjadą z powrotem. Górnicy byli gośćmi Okręgowej Rady Zw. Zaw. i Centralnego Zarządu Przemysłu Włókienniczego. (Z)

Co usłyszymy przez radio

dziś, w poniedziałek, dn. 15.X.-45

W-wa 6.45—8.00 Transmisja z W-wy.

Łódź 8.00—8.05. Program na dzień bieżący 8.05—8.10 Komunikaty i ogłoszenia. 8.10—8.30. Skrzynka poszukiwania rodzin. 8.30—11.55. Przerwa.

Łódź 11.55—11.57. Komunikat meteorologiczny.

W-wa 11.57—13.50. Transmisja z W-wy.

Łódź 13.50—14.30. Muzyka lekka i operetkowa (płyty). 1) Offenbach — Orfeusz w piekle — uwertura. 2. Melodie Straussów (ojca i syna). 3. Suppé — Figle bandytów — uwertura. 4. Walter Kollo — 2 melodje z opt. „Lady Chic" a) Foxtrot b) One step. 5. Dwa walce wiedeńskie a) Ziehrera — Merry Vienna b) Drdla — Wiedeński walc. 14.30—14.35. Wiadomości z miasta i prowincji. 14.35—14.45. Czytamy gazety. 14.45—14.55. Felieton sportowy Jarosława Niecieckiego. 14.55—15.00. płyta. 15.00—15.30. Koncert w wykonaniu Aliny Zalewskiej — sopran Witolda Zalewskiego — tenor. Wanda — Klimowicz — akomp. 1) Karłowicz — Pod jaworem. 2. Niewiadomski — Markiza. 3. Rubinstein — Noc wyk. H. Zalewska 4. Moniuszko — Znasz — li ten kraj. 5. Karłowicz — Zawód. 6. Schubert — Serenada wyk. W. Zalewski. 7. Kratzer — Skrzypki swaty. 8. Arditti — Il bacio wyk. A. Zalewska. 9. Chopin — Żal. 10. Massenet — Elegia. 11. Moniuszki — Krakowiak wyk. W. Zalewski. 15.30—16.00. Audycja dla świetlic — a) Walka z gruźlicą w związku radzieckim — pogadanka Bolesława Staszaka, b) płyta, c) Rozgłośnia łódzka przed nowymi problemami — artykuł dyskusyjny Tadeusza Krajewskiego d) płyty:

W-wa 16.00—19.15. Transmisja z W-wy.

Łódź 19.15—19.30. Koncert solistów. Wykonawcy: Edward Bartnikowski — flet przy fortepianie Franciszka Leszczyńska. 1. Hilse — Bachanalia. 2. Buwse — Wariacje na temat węgierski. 3. Popp — Polka. 4. Popp — Taniec hiszpański. 5. Bizet — Carmen. 6. Strauss — Walc. 7. Bizet — Menuet.

W-wa 19.30—21.15. Transmisja z W-wy.

Łódź 21.15—21.45. Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Helena Dudicz-Latoszewska — sopran oraz zespół salonowy Tomasza Kiesewettera. Transmisja do Warszawy.

W-wa 21.45—22.00. Transmisja z W-wy.

Łódź 22.00—22.05. Zapowiedź końcowa. Hymn.

CYRK Nr 3
Aleje Kościuszki 5/7
Dziś przedstawienie o godzinie 20.

Z TEATRU W.P.

Teatr gra codziennie (w niedzielę dwa przedstawienia pp. i wieczór) komedię lekkomyślna siostra Perzyńskiego w reżyserii Daczyńskiego. Obsada: Górecka, Górska, Łuczycka, Bogucki, Grolicki, Daczyński, Wollejko. Dekoracje Daszewskiego.

ĆWIKLIŃSKA W TEATRZE POWSZECHNYM 11-go LISTOPADA 21.

Dziś i dni następnych (w niedzielę i święta dwa przedstawienia pp. i wieczór) gościnne występy Mieczysławy Ćwiklińskiej, ladwigi Baronowny Wiktora Biegańskiego, Tadeusza Wesołowskiego, w świetnie granej komedii „Skiz" Zapolskiej, w reżyserji E. Chaberskiego.

Wiec kobiet w Łodzi

Domagają się one żłobków przy fabrykach, przedszkoli oraz opieki nad matką i dzieckiem

W niedzielę, dnia 15 bm odbył się w Centralnym Robotniczym Domu Kultury przy ul. Piotrkowskiej 243, staraniem wojewódzkiego zarządu społeczno-obywatelskiej Ligi Kobiet w Łodzi, wiec kobiet.

Licznie zebrane kobiety wysłuchały w skupieniu przemówień członkiń wojewódzkiego zarządu. Przemawiały: przewodnicząca wojewódzkiego zarządu ob. Tomaszewska, ob. Święcicka, Kubicka, Białkowska. Prelegentki omawiały życie kobiet w Polsce przedwrześniowej (w mieście i na wsi), role kobiet w walce z okupantem, życie kobiet w chwili obecnej, oraz udział ich w życiu politycznym i społecznym Polski Odrodzonej.

Kobiety-Polki mają swą chlubną kartę w historii walk z najeźdźcą, teraz zaś podejmą walkę w budowie nowego kraju. Urzeczywistnienie ideałów demokracji i wolności w dużym stopniu zależy od czynnej postawy kobiet.

W imieniu zarządu głównego społeczno-obywatelskiego Ligi Kobiet ob. Dłuska w treściwych słowach nakreśliła obraz ruchu kobiecego za granicą, ze szczególnym uwzględnieniem prac Ligi Kobiet we Francji.

Po prelekcjach przewodnicząca zebrania, ob. Malinowska odczytała rezolucję, którą przyjęto jednogłośnie.

Najważniejszymi punktami rezolucji są: realizacja bezpłatnego i powszechnego nauczania, szeroka organizacja sieci żłobków i przedszkoli, opieka nad matką i dzieckiem. Wiec zakończono odśpiewaniem Roty. Część artystyczną wypełniły tańce, pieśni ludowe i deklamacje.

Uwaga Filateliści! NOWOOTWARTY Uwaga Filateliści!
„Dom Filatelisty"
Mieczysław Gelleta Łódź, Legionów 14 m. 5
Poleca w wielkim wyborze znaczki do kolekcyj. Wysyłki dla zamiejscowych uskutecznia na podstawie podanych numerów katalogu drogą pocztową po cenach reklamowych. Kupuje wszelkie zbiory znaczków, płacąc najwyższe ceny.

Wytwórnia cukrów i czekolady
Z. Biegański d. „E. Wagner"
Łódź, Mazurska 28, od Rzgowskiej
poleca po cenach konkurencyjnych znane ze swej jakości wyroby

Przetarg

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi rozpisuje przetarg nieograniczony na odbudowanie strużówki na posesji przy ul. Żagiewnickiej Nr 34/38.

Oferty wnieść należy do Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej Nr 223, do dnia 20. 10. 1945 r., w zapieczętowanej kopercie, zaopatrzonej napisem: „Oferta na odbudowanie strużówki".

Wszelkie informacje można otrzymać w Ubezpieczalni Społecznej, Wólczańska 225, pokój Nr 35, od godz. 8-ej do 9-ej rano.

„Baza Okręgowa PKS w Łodzi ogłasza nieograniczony przetarg na następujące roboty:
1) Wybudowanie hali garażowej na 100 samochodów ciężarowych na placu przy ul. Wigury 10.
2) Zniwelowanie i splantowanie terenu, na którym będzie wybudowana hala garażowa.

Oferty należy składać do dnia 20. 10. 1945 r. do Bazy Okręgowej Państwowej Komunikacji Samochodowej w Łodzi, ul. Wigury 7.

„ROBOT"
Pasta do podłóg jest najlepsza
FABRYKA CUKRÓW I CZEKOLADY
Stanisław Sobczak
Oddział: Zgierska 1 tel. 104-93
Centralny skład: Sieradzka 1 tel. 104-92
poleca znane ze swej jakości wyroby.

Różne

FABRYKA cukierków, czekolady i drażetek, Jerzy Karczewski, Łódź, Marii Skłodowskiej 26 (dawn. Podleśna), telefon 106-28 — poleca największy wybór cukrów.

PRACOWNIA Futer wykonuje wszelkie roboty kuśnierskie. Sabat Marian, Piotrkowska 92, m. 67.

CHEMIK poszukuje pracy. Oferty „R. Z.".

ZGUBIONO palcówkę Wajszczyka Stanisława, Kilińskiego 256.

POSZUKUJĘ maszyny pudełkarskie, jak: nożyce, rycówkę itp. Buchwald, Południowa 18, m. 56.

CHEMIK-kolorysta na bawełnę poszukuje pracy. Oferty „B".

UNIEWAŻNIA się skradzioną legitymację szkolną Krystyny Grabowskiej, Pomorska 22

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą na nazwisko Pawlikowska Halina. Kowieńska 10, m. 8.

ZGUBIONO dowód zastępczy na nazwisko Pietrzak Marian. Kowieńska 10, m. 8.

UNIEWAŻNIA się zagubione dowody. Raszewski Michał. Zawadzka 49.

FABRYKA cukierków i marmoladek „Delicja", Łódź, Żeromskiego 31, poleca w wielkim wyborze cukry po cenach reklamowych

UNIEWAŻNIAM prawo jazdy Nr 873 na nazwisko Dylewski Marian, trasa Piotrków Wolbórz.

SKRADZIONO dowód osobisty Edmunda Uszakowa. Pabianice, Żwirki i Wigury 6.

ZGUBIONO kartę ewakuacyjną 389/390, opis pozostawionego mienia, Robowicza Eugeniusza, Pabianice, Wodna 14.

ZGUBIONO kennkartę Anastazji Mazepus, Pabianice, Łąkowa 41, kartę rejestracyjną, wyd. Zarząd Miejski i świadectwo przemysłowe.

ZGUBIONO palcówkę, W. Derendarz, Pabianice, Konopnickiej 14.

ZGUBIONO kartę rejestracyjną z RKU i inne dokumenty, Helfand Adam.

Zaofiarowanie pracy

POSZUKUJĘ 2 tkaczy wykwalifikowanych do ręcznych warsztatów żakardowych. Legionów 25 m. 3.

SEKRETARKA ze znajomością księgowości, maszynopisania i ładnym charakterem pisma — potrzebna natychmiast. Oferty sub. „Towarzystwo Powiernicze".

Kupna i sprzedaż

GRZEJNIKI do centralnego ogrzewania (kaloryfery) sprzedam, Bandurskiego 15.

Lokale

NIERUCHOMOŚCI, przedsiębiorstwa handlowe; kupno, sprzedaż, zamiany, dzierżawy najkorzystniej załatwi biuro „Reklama", Piotrkowska 46, tel. 175-59.

Lekarze

Dr med. S. **ŻURAKOWSKI** z Warszawy, specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych powrócił, Piotrkowska 33, godz. 11—1 i 3—6.

CENY OGŁOSZEŃ Drobne: za wyraz petitowy poza tekstem — 5 zł. Inne ogłoszenia: za milimetr — szpaltę poza tekstem — zł. 14, w tekście — zł 21 w numerach niedzielnych i świątecznych — 50 procent drożej.

Wydawca: Woj. Komitet PPR w Łodzi. Komitet Redakcyjny. Red. i Adm.: Łódź Piotrkowska 86. Tel.: 254-21. Drukarnia Zakł. Graf. Spółdzielni Wyd. „Książka". D-05851